



### Kalejdoskop wiadomości

#### 50 rocznica kapłaństwa ks. Adolfa Trusewicza

W sobotę, o godz. 11.00 w Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej odprawią zostanie Msza św. z okazji 50-lecia święceń kapłańskich proboszcza parafii w Suderwie ks. Adolfa Trusewicza.

Z okazji złotego jubileuszu Kapłaństwa Ks. Adolfa Trusewicza dużo zdrowią pomysłowości i wszelkich łask Bożych oraz opieki Matki z Ostrej Bramy życzy "Kurier Wileński".

#### Minister finansów proponuje poprawki do VAT

Minister finansów Reinoldiujus Šarkinas w Sejmie powiedział, że zostaną zgłoszone poprawki do ustawy o podatku od wartości dodanej — będą one wpływają do budżetu państwowego bez podnerwienia samorządów.

Minister przyznał, że obecnie kompensaty, są w niejednakowej sytuacji. Te na pograniczu otrzymują więcej wpływów, gdyż przy wzroście towarów import zostaje na miejscu opodatkowany. Jeśli ta sama firma wspomniane towary przewozi przez Litwę i eksportuje, to ta opłata powraca do niej z tego samorządu, w którym została ona zarejestrowana.

Przypominamy, że w I kw. br. budżetowo wykonany został zaledwie w 85 proc. Nie wypłynęło do niego około 110 mln Lt. Obecnie rząd zdecydował się na surowy tryb zarządzania podatkami.

#### O kradzieżach samochodów — w Sejmie

Minister spraw wewnętrznych R. Vaitekūnas poinformował posłów, że w tym roku na Litwie skradziono 1600 samochodów, z których 360 udało się odnaleźć. Minister zaznaczył, że przepisy zorganizowały się w sprawny system z wyraźnym podziałem funkcji: jedni fałszują dokumenty, numerary, przemaslowują samochody, inni sprzedają je. O nic mi wiadomo, na Litwie kradzione samochody zbywane są trzema sposobami: wywołane są na wschód, demontowane na części, bądź zwracane prawowitemu właścicielowi — po uprzednim wniesieniu okupu.

W jego przekonaniu, choć chociaż częściowo ograniczyć te przestępstwa na Litwie, należy wyodrębnić scentralizowany system informacyjny, zmodernizować i udoskonalić ochronę granicy państwowej.

#### Zachowajmy czystość i porządek!

Pięciu ministrów i prokurator generalny RL podpisał apel do społeczeństwa, samorządów miejskich i rejonowych w związku ze stanem zagrożenia higienicznego i epidemiologicznego.

M. in. ponad połowa studen na wsi nie odpowiada kryteriom higieny. Łaźni publicznych w porównaniu z 1990 r. na Litwie zmniejszyło się o 12 procent. Np. w Wilnie pozostały tylko dwie. Na Litwie 17,6 tys. osób zachorowały na świerzb. Jest to 16 razy więcej w porównaniu z rokiem 1990.

W ubiegłym roku u 38 osób stwierdzono białonę, 9 z nich zmarło. Coraz częściej są przypadki gruźlicy. Co drugi mężczyzna i co siódma kobieta na Litwie pała. W 1994 r. na tyfus miasmatyczny Litwy wydali około 68 mln Lt.

#### Do kolekcji

Po naradzie w Sowiecku między komisarzami policji litewskich rejonów przygranicznych oraz przedstawicielami milicji obwodu kaliningradzkiego nacelnik milicji zarządu spraw wewnętrznych obwodu generał major S. Pietrow podarował MSW Litwy godło Rojli.

#### Jak na szerokim świecie

W ciągu dwóch miesięcy na Litwie, zgodnie z postanowieniem rządu, wprowadzane zostaną nowe, zgodne ze standardami światowymi oraz zaleceniami Międzynarodowej Organizacji Lotniczej Cywilnej opłaty za różne usługi nawigacyjne.

#### Zmiana łączności wymaga milionów

Według danych Międzynarodowego Związku Telekomunikacji chcą, aby łączność litewska osiągnęła poziom zachodni, na jej modernizację rocznie potrzeba by zainwestować do 2000 roku po 123,8 mln USD.

#### Prawie 200 adoptowanych dzieci

W ub. r. obokrajowy adoptowali około 200 dzieci z Litwy, najwięcej z miast — Wilna, Kowna, Kłajpede. Warto dodać, że w 1993 r. adoptowano 8 litewskich małuch.

#### Założono klub radnych wileńskich

Radni pierwszej kadencji Wileńskiej Rady Miejskiej, zgromadzeni w Domu Sygnatury przy ul. Pilies, założyli klub radnych "Sostinė" ("Stolica"). Zrzessa on radnych rady samorządowej, wybranych po 11 marca 1990 r.

#### A. Ambrazevičius — sekretarzem MOK

Premier A. Šleževičius podpisał postanowienie, na którego mocy Aleksandras Ambrazevičius mianowany został sekretarzem Ministerstwa Obrony Kraju.

#### Wizyta na Białorusi została odroczone

Delegacja rządu RL z premierem A. Šleževičiusem 8 kwietnia miała udać się do Mińska.

Jak poinformował rzecznik prasowy rządu, za obopólnym porozumieniem negocjacje zostały odroczone. Ich data ogłoszona zostanie później.

#### Spotkanie z Eldarem Riazanowem

Jeden z wybitniejszych rosyjskich reżyserów Eldar Riazanow przybywa do Wilna. Dziś w kinie "Lietuva" odbędzie się spotkanie twórcy. Pokazanie zostanie przy tej okazji fragmenty starych i najnowszych filmów w reżyserii E. Riazanowa (zestokrotko występuje w nich też jako aktor).

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Halina JOTKIAŁŁO

### Dwa dni przed sesją

## Budujące deklaracje, oby równie budujące wyniki

Dziś sala ta świeci pustką. Ale już w najbliższy poniedziałek, czyli 10 kwietnia na swą pierwszą naradę złączą się radni Rady Miejskiej na Wilnie.

Przy okazji przypomniamy, że konserwatyści litewscy, czyli Związek Ojczyzny ma tu najwięcej miejsc — 19. Na drugim miejscu — Akcja Wyborcza Polaków na Litwie — 11. Na trzecim — Demokratyczna Partia Pracy — 8. Po 4 miejsca zdobyli partie Centrum oraz Chrześcijańsko-Demokratyczna. O jedno miejsce — Socjaldemokratyczna. Najmniej — dwa miejsca ma Partia Narodowa "Jaujoji Lietuva".

Co dla wszystkich znaczy Wilno i co, jako radni, chcieliby dla tego miasta zrobić? — pytanie to zadaliśmy kilku radnym — przedstawicielom niektórych partii, zostawiając na przyszłość turkę do spotkań ze wszystkimi.

Jan RYŃKIEWIČ (Akcja Wyborcza Polaków na Litwie)

— Wilno to moje miasto rodzinne. A co rocznie — to najdroższe. Dlatego też dosłownie serce mi się kraje, gdy się rozglądam dokoła i widzę obecny jego stan. Dotyczy to każdej dziedziny życia aglomeracji miejskiej. O tym, jakie jest dziś Wilno, wie każdy z nas. Bardzo przykro stwierdzić, że do takiego stanu, wręcz ruiny, doprowadził ludzie powołani, by właśnie dbać o normalne funkcjonowanie grodu.

Toteż w miarę swych możliwości i zgodnie z ustawodawstwem litewskim będą dążyć właśnie do tego, by miasto nasze godnie było miastem stołecznym. By Polacy, Rosjanie, Białorusini i wszyscy inni twórcy miejskości narodowej czuli się naprawdę jak w swym domu, by nikogo nie raził nasz język i mowa — nie tylko na ulicach, ale i w urzędach.

Doskonale rozumiem, że żeby coś osiągnąć, trzeba mniej politykować, a wspólnie przystąpić do rozstrzygnięcia kwestii usprawnienia życia gospodarczego.

Byłbym nieszczerzy, gdybym powiedział, że się nie cieszę, że 11 osób z listy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie weszło do Rady Miejskiej. Tu zjemy, tu musimy też pracować.

Viktoras MILYVYDAS (Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna)

Co dla mnie znaczy stolica? To bardzo szerokie pojęcie, ale z racji zawodu (wiele lat pracowałem w Instytucie Projektowania Budownictwa Miejskiego, a dziś wspólnie o tymże profilu) — to gmachy i obiekty, które pomagają jako architekt projektować. To i hotel "Lietuva", i Pošta Główna, i podziemny tunel na Aleję Giedymina. A więc Wilno — to część mego życia. A historycznie, wiadomo, znaczy bardzo dużo.

Nie mówię już o tym, że mieszkać

w tak pięknym mieście to też wielkie szczęście. Zachycam się nim jako szeregowy wilanin i jako specjalista. Szczególnie lubię piękno, kościółów, sam pomagalem powołać do życia pierwszy budujący się po wojnie w Wilnie kościół pod wezwaniem bł. Jurgisa Matulaitisa.

Co zrobić jako deputowany? Dziś trudno powiedzieć, ale chciałbym zastosować jakoś swa wiedzę, moję zawodowe kompetencje, bo przecież w tej dziedzinie najwięcej chyba mogę być użyteczny. Jako przedstawiciel Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej będę dążył do porozumienia między radnymi różnych prądów politycznych, bo bez wzajemnego zrozumienia, bez zgody nie może być w ogóle pracy.

Vytis AKROČIŪNAS (Demokratyczna Partia Pracy)

Moja praca — dyrektor generalny SA "Santechinines detales" — (uw. red.) wiąże się z bardzo konkretną działalnością gospodarczą, rozwiązywaniem codziennych przemysłowych spraw, które są potrzebne dla każdego wilanina. Sądzę też, że jako radny muszę dokonywać wszelkich starań, by coś zrobić konkretnego. Politykierstwo powinno pozostać na boku.

Co mnie najbardziej niepokoi? To problem zatrudnienia wilnian. Wzemy np. tylko styczeń roku bieżącego. Liczba niepracujących i szukających pracy osiągnęła 11 tysięcy, a już w lutym cyfra ta przekroczyła 13 tysięcy. Oznacza to, że w ciągu miesiąca 2 tysiące ludzi straciło pracę. Fakt ten mówi sam za siebie. Bo co można planować, jak żyć, jeśli ktoś nie ma pracy? Nie pracując — nie tylko nie da, to degradacja społeczeństwa. Szczególnie dotyczy to młodych ludzi.

Marzę, by było jak najwięcej stanowisk pracy dla wilanin. Może to i przyziemne, ale od tego choć rozpocząć jak radny, na to zwrócić najbaczniejszą



Algis SIZAS (Partia Socjaldemokratyczna)

Każdy chyba nasza praca, który zasiadał przed naszymi zmianami życia miasta na Litwie, mało — tylko trochę, żeby było więcej mówić, że dokonywane zmiany, co chętnie byśmy osiągnąć to zmienić, co pogodzić samą instytucję — strażnicą, jest, niestety, bardzo niewygodna niana przez wilanin. Wymaga zapoznać się z badaniami socjologicznymi. Nie dziwne, że tak wielu mieszkańców się wyrobit. Wymaga przyjąć to jako pewną konieczność jest raptem bardzo mało, a jest potrzebny, czyli po prostu, tymczasem samorząd mo rozumie sprawy wilanin, pomagać im, pracując w związkach zawodowych, wem, jak przy pomocy politycznej.

Jako ekonomista jestem przynany, że nawet te słabe środki finansowe, jakimi rozporządza samorząd, można wykorzystać racjonalnie, mądrze. Bo na dzień dzisiejszy nie są paradoksalne sytuacje, które nie ma precyzyjny dokumentacja i różnych obiektów, kiedy nie wiadomo, jaki dochód przynosi na Litwie, kiedy na Starówce, Wileńską jarmarku, wiedzida dziennie — 6 samochodów. Powinna też być osoba uchylna, statucie Wilna jako stolicy, to bowiem znajdują się urzędy państwowe, a nie tylko stołeczne.

— Ale najważniejsze to całować. Będę uważał, że czegoś dokonałem jeżeli się dowiem, że wilanin przychodzi do merowca bez obawy, że będą musieli godzićmi się z jego gabinetami, że nie będą wzywani do drzwi do drzwi ze swoimi własnymi niezadowolonymi sprawami.

Rozmawiał Helena GLADKOWSKA

## W sprawie gazet "Echo Litwy" i "Kurier Wileński"

(Dokończycie ze str. 1)

3. Ustalił, że tylko za zwolnieniem założyciela redakcji gazet "Echo Litwy" i "Kurier Wileński" oraz Państwowego Centrum Wydawniczego mogą zawierać umowy, rozstrzyga kwestię zwiększania poborów i premiovania oraz inne sprawy działalności gospodarczo-finansowej, zanim te redakcje nie zostaną całkowicie sprywatyzowane.

4. Przetrząsnąć z funduszu rezerwy rządu Republiki Litewskiej Państwowemu Centrum Wydawniczemu 370 tys. litów na pokrycie zadłużen

wydawniczych redakcji dzienników "Echo Litwy" i "Kurier Wileński", powstałych przed prywatyzacją tych redakcji.

5. Częściowo zmieniając wykaz wydawnictw periodyków (gazet, czasopism) redakcji wydań periodycznych, prywatyzowanych na mocy trybu określonego w akapicie pierwszym pkt. 8 uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej "O uprawnieniach ustawy Republiki Litewskiej o wstępnym prywatyzacji majątku państwowego", zatwierdzonych uchwałą nr 571 Rządu Republiki Litewskiej z 8 lipca 1994 r.

### Wczoraj dobiegła końca wizyta delegacji RN Białorusi

## Białorusini poszukują przyjaciół na Litwie

— Przyjaciół należy szukać nie za oceanem, lecz wśród najbliższych sąsiadów — mówi Miślawas Grub, przewodniczący Rady Najwyższej Białorusi, którego wizyta na Litwie dobiegła końca.

Delegacja białoruska przyjął prezydent L. A. Brazauskas, premier A. Šleževičius, przewodniczący Sejmu RL C. Čiuršenas. Gości interesowała m.in. kwestia wykorzystania portu w

Kłajpedzie, utworzenie tranzytowego korytarza Zachód-Wschód, budowa terminalu naftowego. Jakkolwiek Litwie i Białorusi łączą wiele wspólnych interesów, to mają one też odmienne zdanie, np. jak w sprawie bezpieczeństwa. Litwa, co odróżnia jej przywódcy, zmierza w kierunku NATO, natomiast Białorusi, jak zaznaczył dziennikarz M. Grub, opowiada się przeciwko temu. Jego zdaniem, nie ma po-

"O prywatyzacji majątku państwowego wydanym wydań periodycznych (gazet, czasopism), redakcji periodyków, które dzierżawią (bądź w inny sposób faktycznie korzystają) legalnie przez sześciana znajdujące się w gospodarstwie" (Dz.U., 1994, nr 23 i 24, 90-1763), zamiasz akapitu:

"Państwowe Centrum Wydawnicze SL.242, Vilnius, ul. Klajpedos 6" ("Echo Litwy", "Kurier Wileński") SL.322, al. Laisvės pr. 60"

"Echo Litwy" SL.242, Vilnius 6, Laisvės 60 "Kurier Wileński" SL.322, Vilnius 60, al. Laisvės 60

Premier Adolfas ŠLEŽEVČIUS, minister kultury Juozas NEXROŠIUS

trzeby przyłączenia się do NATO, ponieważ nie istnieje Układ Wileński, nie ma "zimnej wojny". Przekazanie może to przyczynić się, jego zabranie do utworzenia innego, do uprzedzenia wojnowego. M. Grub zapewniał, że Białorusi na sprywatyzowanie zostania neutralna państwowa. Zacheć on inne państwa przyłączyć się na Białorusi, która dostrzegając zagrożenia zbrodni wojennej, rytyrium było rokodrowej, w tym żołnierzy z 210 tysięcy planując się zmniejszyć do 75 tysięcy.

Na Białorusi 14 maja br. ogłoszono wybory do Rady Najwyższej. Wskazano na polityczną sytuację, która powołała M. Grub, o 260 mandatach wygrywa się 2400 kandydatów. Jadwiga BIELAWSKA

In Vogue Vilnius '95

Jacy jesteście jeszcze pięć!

Olivier Lapidus

już jest w Wilnie

Wznowił przyjazd do Wilna ostatni występ "In Vogue Vilnius '95", Francuz Olivier Lapidus. Ale ponieważ wszystkie jego piosenki, przedstawiamy w tym numerze i zdjecie po pokazie je wykonał. Na razie — ciąg dalszy festiwalu w Teatrze Opery i Baletu.

Wielki konkurs

Przybył w nim udział wilaniana A. Wytutas, firma futrzarska "Nijole", "Dziadzi" R. Maltūnienė z Wilna, i uczestnicy z Moskwy, L. Pustowitz z Goni i Wileński Dom Mody.

Sukces była kolekcja sukien i komplementy Narkūnienė z tradycyjnego wileńskiego materiału — lnu. "Wprawdzie sukienki wybitnie trochę jak zony Romanowa Czarecz bezładnie wystrój, ale to przecież teraz modne. Pani Asta wspaniałe dzierz, szydełkowe sukienki, spencerki z frędzelkami, wspaniałe sukienki i szalików na głowę, szperki, kapelusze, a poza tym całą kolekcję dla młodszych, która powalała widokami.

Futrzarskie kreacje pani Nijole wspaniałe nie zostały większego aplaudu. Nie wyszły dobrze się ładne. Cieszył wspaniałe srodziny się futrzarski, więcej w talii, rozszerzone w dołki.

Wileński Dom Mody pokazał dużo wspaniałych pali, garsonki. Jeśli chodzi o modę była publiczność, natomiast żywa reakcja wywołała małe ciekawe eksperymenty i szafy czy żorżety, rozciągające się, trochę infantylne (to jest moda), a to tego ogromne małe beryl i kapelusze. Modelki przybyły w nich jak na zagłach.

Pokaz Rabanne'a

Przebieg przebieg publiczności w wspaniałym czekała na kolekcję Paco Rabanne'a. I tu dopiero ujawniła się cała różnica między Ich modą i Naszą, między Ich wyobraźnią i Na-

szym jej brakiem. Wspaniały Hiszpan nie zawiodł nadziei.

Jest coś zadziwiającego w jego strojach. Niby się wygięta, a każda z pań zatykała na siebie wszystko, co proponuje. Jego pomysły nie są wymyślone, zmanierowane. Każdy ze strojów, zda się, zrodził jednym pociągnięciem flamastu po papierze. A wszystko jest tak harmonijne, że zdaje się brak jakichś pajety czy szwa — zniszczyłyby całe dzieło. Na tym polega genialność Wielkiego Krawca.

Były w kolekcji suknie syrenie, paryskie, suknie królewskiej metalowe. Ukoronowaniem pokazu stała się ślubna kreacja. Modelka wypłynęła na scenie niczym cudowny biały obłok. Gdy potem mistrz wyłożył kłania się publiczności, ubrany w swój niedmienny czarny strój, stanowiąc piękna parę przez kontrast białego z czarnym, skromności i powściągliwości z przyzwoitem.

Czarodziej

Alc clou całego programu była konferencja prasowa mistrza, która się odbyła po pokazie. Małeska salka do przeprowadzania prób chóru operowego nie mogła pomieścić wszystkich. A On siedział jak czarodziej i mówił nam dziwne rzeczy, jakich nam dotąd nikt nie mówił — Gdybyśmy przyjechali do was 20 lat temu, to byście wszyscy byli tu komсомоlcami, kolchoźnikami. Przywołem wam elitarną modę. Ale co to jest moda elitarna? To marzenie. Człowiek, który nie marzy, jest martwy. Świat komunizmu zginął, bo zabronił ludziom marzyć. Sam byłbym hiszpańskim komunistą, co o tym wiem. Gdy zobaczymy, co komunizm robi z ludźmi — odszedłem od niego.

Przybyłem do waszego kraju, bo wiem, jak bardzo pragniecie zobaczyć, jak żyją inni. Byłście długie lata odcięci od świata. Naszym posłannictwem więc jest przyjąć do was i rozmawiać z wami, jak równi z równymi, bo mamy jednakowe myśli, dążenia, marzenia.

Na pytanie "Kuriera", co najbardziej lubi i czego nie lubi w życiu, Paco Rabanne odpowiedział:

— Kocham przyjaźń i nienawidzę pieniędzy. Nie lubię wywyższania się i lubię prawdę. Nasz kapitalizm i świat ceni tylko pieniądze. Wasz, socjalistyczny, też miał tylko jednego boga. Żyjemy w świecie, w którym wartości ludzkie nie mają znaczenia. Amerykanie wymyślili komputer, który może wykonać 40 miliardów operacji. Ale komputer nie ma duszy. Musimy szukać duchowości. Ważne jest to, co płynie z serca, a nie z komputera.

W tym kontekście mówią o modzie, uważam, że najpiękniejsze jest to, co człowiek zrobił własnymi rękoma. Jestem robotnikiem, uczyć, pracownikiem. Swoje kolekcje robię tymi ot rękoma.

Moda — to również zapowiedź przyszłości. Historia ludzkości jest ściśle związana z modą, odzwierciedla się w niej. Gdybyśmy byli tu w przed 20 laty, ponownie byłiby bez krawców! — A dlaczego Pan nie nosi krawata? — Nie wytrzymał "Kurier".

— Bo, jak już mówiłem, jestem robotnikiem... Poza tym w swym poprzednim wcieleniu byłem probosemem (cure) — powiedział poważnie Rabanne.

— Widzi pani, jaki jestem zapyty pod szyję cały czarny.

Zapytany, jaki tryb życia prowadzi, powiedział, że nie ma samochodu, nie ma ani domu, ani mieszkania: — Nie mam nie i dlatego jestem człowiekiem bardzo szczęśliwym... Tylko zarabiam bójkowskie sumy. Wstaję rano o 5 godz. O 7 już jestem w swym biurze. Wczesnie kładę się spać... Dużo jeżdżę po świecie: tu Bukareszt, tam — Australia.

Paco Rabanne wierzy w Goga i Magoga, szatana i koniec świata, w inkarnację i numerologię, potrafi na podstawie kształtu ucha czy dłoni powiedzieć, jakim jest człowiekiem... A tak naprawdę, sam świetnie się bawi i innych zabawia. I nikt nie wie, kiedy zaruje, a kiedy mówi prawdę...

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIACH: sukienka ślubna Paco Rabanne'a; mała czarna z Wileńskiego Domu Mody.

Fot. Marian Paluszkievicz

"Biały jeleń" Stasysa Eidrigevičiausa — już niezadługo w Wilnie

Wczoraj w Związku Teatralnym Litwy odbyła się konferencja prasowa z okazji wizyty twórczej w Litwie znanego artysty-stasysa (jako też aktora i reżysera) Stasysa Eidrigevičiausa. Litwina od dłuższego czasu zamieszkałego w Polsce. W programie 21 i 22 kwietnia br. wilaninie będą mieli okazję obejrzeć spektakl St. Eidrigevičiausa pt. "Biały jeleń" realizowany na scenie warszawskiego Teatru Studio (z udziałem, oczywiście, polskich aktorów).

"Biały jeleń" zostanie zademonstrowany na Małej Scenie Wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego. Przy okazji, planuje się także zorganizowanie wystawy prac artysty oraz twórcze z nim spotkanie.

inicjatorem tej imprezy jest stowarzyszenie niejawno Fundacja Teatru i Kina.

Alwidła ROLSKA

Z konferencji prasowej

Zorganizowana presteżeczność regeneruje się niczym osmiornica

Wczoraj w siedzibie Związku Dziennikarzy Litwy odbyła się konferencja prasowa, w której wziął udział zastępca prokuratora generalnego Litwy Aristadas Pėstinskas, jak też prokurator wydziału informacji i łączności z zagranicą Prokuratora Generalnego R. Kęstutis Vagnaris. Ten drugi przedstawił dziennikarzom mianowicie ostatnio na stanowisko prokuratora okręgu wileńskiego Rimasa Grockisa, który notabene dotychczas pełnił obowiązki prokuratora Wilna. Przedstawiony został również jego rzecznik prasowy Gintas Skaistionis.

A. Pėstinskas poinformował o udziale w konferencji na temat "Terror i zorganizowana presteżeczność", która się odbyła w Bratysławie z inicjatywą międzynarodowej niezależnej organizacji "Europa-2000". Organizacja ta powstała w 1989 r. w Belgii, jej dyrektorem generalnym jest Tiedr Wieser. Propaguje ona dokonanie ustawodawstwa do walki z zorganizowaną presteżecznością.

W konferencji w Bratysławie wzięli udział przedstawiciele 22 państw, którzy wysłuchali kilkunastu referatów. Uczestnicy konferencji byli zgodni co do modelu prokuratury niezależnej od władzy rządzącej w państwie. Na skuteczność działania w walce z zorganizowaną presteżecznością i rzutnie brak międzynarodowych umów.

A. Pėstinskas zaznaczył, że do jednego z ważniejszych przyczyn rozszerzenia się zorganizowanej presteżeczności zalicza się wzrost nielegalnej migracji, kradzież samochodowa na szeroką skalę, czyli obejmująca powiązania presteżeczności w kilku państwach, a także integrację presteżeczności z presteżecznością w innych państwach. Zorganizowana presteżeczność regeneruje się niczym

osmiornica. Prawdziwa plaga są kradzieże aut. Sposób działania lit jest bardzo prosty. Na przykład, obywatel Niemcy wysoko ubezpiecza samochód, odaje kluczyki i dokumenty członkowi jednej z mafii samochodowych i zgłasza "kradzież". Kiedy jego auto przejechało już granicę.

Poruszona była też kwestia świadka chronionego. Wiąże się to z koniecznością utajniania danych świadka zeznającego w procesie karnym w obawie zemsty na jego życie i zdrowiu albo osoby mu bliskiej. Pacia propozycja wogowo uregulowania sprawy nazwiska świadka, ewentualnie zmiana jego miejsca zamieszkania.

A. Pėstinskas zaznaczył, że na konferencji poruszono sprawę przestępstw, dot. korupcji w urzędach państwowych, sposobów zwalczania korupcji i potrzeby reform norm prawnych oraz wypracowania nowych zasad postępowania w ujawnianiu skorumpowanych urzędników. Są najbardziej skorumpowane uważa się służby przywłaszczenia instytucje podlegające w ekspozycji — impecie towarów, m.in. komory celne. Do takowych są zaliczane również instytucje ochrony porządku publicznego, czyli policja i sądy. W opinii uczestników konferencji najskuteczniejszym sposobem zwalczania korupcji jest bezwzględne prawo i jego zdecydowane egzekwowanie. Poruszono też kwestie walki z nasileniem się użycia środków chemicznych i biologicznych. Na Węgrzech m.in. udarmioniono przemyt uranu. Natomiast wzrost zabójstw wiąże się z walką ugrupowań przestępczych między sobą o podział sfery wpływów. Poruszono też problem stosowania kari śmiertelnej.

Leonarda JURGIELEVICZ

Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL, 6 kwietnia br. w kraju odnotowano 144 przestępstwa, w tym: 3 obrabianie ciała, 2 gwałty, 14 wyrobków chuligańskich, 7 rabunków, 118 kradzieży, w tym 13 — samochodów, 2 zabójstwa, 5 kradzieży, 55 postarstw. Wydarzył się 1 niebezpieczny wypadek. Znalezione zwłoki 3 denatów. Wszczęto poszukiwania 7 zaginionych osób. Zatrzymano 40 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

**Przejaw wandalizmu**  
6 kwietnia w nocy w podwórzu domu nr 27 przy ul. Sausio 13 w Wilnie wgnieciono dach, zrabowano opony samochodu datsun, należącego do G. Drakay.

**Uliczne rabunki z przemocą**  
5 kwietnia około godz. 22:00 na ul. Kražu w Wilnie dwaj młodzi ludzie pobili A. Rajūnisa i odebrali mu 100 USD, zegarek i bransoletę.

2 kwietnia o godz. 22:30 w Wilnie na ul. Gėlozino Vilko dwóch chłopków pobilo A. Rajūnisa, odebrał kurtkę, obrabując oraz klucze.

3 kwietnia około godz. 22:00 na wileńskiej ulicy Madėinos 4 młodych mężczyzn poturlbowało J. Treipėsa i odebrało 25 Lt.

**Włamania i kradzieże**  
6 kwietnia w Wilnie po włamaniu drzwi mieszkanie G. Nenotavienė przy ul. Parko 63-35 skradziono: telefon, telewizor, aparaty muzyczne, płyty mikrofilmowe, złotą biżuterię i in.  
6 kwietnia w rej. wileńskim we wsi Awianėie z dżacy M. Semėnukis skradziono narzędzia i materiały budowlane. Stratę szacuje się na 10 tys. Lt.  
6 kwietnia w Wilnie na ul. Antakalnio z samochodu ukrał omega ob. Polaki W. Skaizėnaka skradziono paszport i kasety video.

**Śmiertelny wypadek**  
6 kwietnia o godz. 16:20 w Grzegorzowie na ul. Kovo 11 z okna domu nr 57-33 (9 piętro) wyskoczyła i poniósł śmierć psychicznie chora W. Rogoza. (ur. 1941 r.).

Pożar

W Wilnie, w pobliżu sklepu "Sakalas" (ul. Pylimo) wybuchł pożar. Palący się składy. Strażacy ugasiли ogień, przylamniej tak się im wydawało. Z rana jednak ponownie zostali wezwani do tego, ponieważ jakaś iskierka nie została dostarczona.



Przygotowała Irena LITWIN  
Fot. Tadeusz WAŻNIEWICZ

Akcja rozpocznie się 10 kwietnia

"Santarvės vainikas" wzywa do porządkowania grobów ofiar wojny

Dziś w Wilnie Fundacja "Santarvės vainikas" ("Wienieczy") na pierwszy wspaniały przedmiot postawiała w wspaniałym roku zaprasza do wspaniałego Litwy do porządkowania grobów ofiar wojny.

W tym roku taka akcja, do udziału wspaniały zaprasza się szkoły, organizacje, przedsiębiorstwa, ma się wspaniały wspaniały przedmiot postawiała w wspaniałym roku zaprasza do wspaniałego Litwy do porządkowania grobów ofiar wojny.

ulokowało w Republikańskim Pałacu Kultury Związków Zawodowych w Wilnie, zamierza również złożyć filie w rejonach i utworzyć grupę roboczą w celu skoordynowania działalności wszystkich organizacji mniejszości narodowych Litwy, zrzeszających się o groby swych rodaków.

Na posiedzeniu uchwalono apel do Litwy i wszystkich narodów świata, który głosi, że na litewskiej ziemi "spoczywają setki tysięcy żołnierzy, którzy opuszczają swe rodzinne domy w różnych krajach świata, pełni ofiarą za borość".

"Niecch polegli w wojnach pomagajcie im żyć, niech śmierć imionych żołnierzy konsoliduje myśli w imię zgody i pokoiu" — pod taką dewizą Fundacja wywija Litwę, aby była państwem, które "dla dobra ludzkości jako pierwsze przebacza wszystkim narodom za złapanie przez ich żołnierzy rąk i spaloną ziemię..."

Przedmiot Fundacji, które się

Polska

W 1980 r. w NRD przygotowano plany interwencji w Polsce

Niemiecki komisarz Manfred Wilke, który w piątek zeznaje w charakterze świadka przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej powiedział, że od grudnia 1980 r. w NRD były opracowane plany militarnej interwencji w Polsce, zatwierdzone przez Moskwę i była gotowość dywizji niemieckich do interwencji. Planu zlikwidowano w kwietniu 1982 r.

"Plany te udawadniają, że NRD w aktywny sposób uczestniczyła w przygotowaniu do inwazji w ramach Układu Warszawskiego. Działania przygotowane jako ćwiczenia, były planem okupacyjnym według modelu z 1968 r." — mówił Wilke. Dodał, że niebezpieczne jest porównywanie sytuacji z początku lat 80-tych do tej z 1939 r. bo SED nie rządziła Rzeszą, lecz była protektorem radzieckim.

W kwietniu 1981 r. odbyło się w okolicach Legnicy spotkanie kilku generałów niemieckich z radzieckim marszałkiem Kulikowem, który — jak powiedział Wilke — poinformował w jakich okolicznościach Układ Warszawski mógłby w Polsce interweniować. "Możemy jako bratnia armia wkroczyć, jeśli polskie siły bezpieczeństwa rozpoczną konfrontację z kontrolacją i nie będą na tyle silne, by osiągnąć swój cel" — przytaczał Wilke słowa marszałka. Kulikow antycypował stan wojenny mówiąc: Polska jest krajem katolickim, trzeba więc wprowadzić stan wojenny w niedziele, kiedy ludzie się modlą.

W opinii Wilkiego zdecydowanie Polaków do obrony było najważniejszym czynnikiem, który uratował Polskę w latach 1980-81. Komisja rozpatruje wstępny wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu autorów stanu wojennego.

Gawronik: liczę na elektorat rozsądny

Licząc na elektorat rozsądny — powiedział dziennikarzem Aleksander Gawronik, który tego dnia zgłosił marszałkowi Senatu zamiar kandydowania w wyborach prezydenckich. Ujawnił, że od 6 miesięcy pracuje już jego sztab wyborczy.

Chcę pokazać w kampanii — powiedział Gawronik — że podstawowy elektorat nie składa się z "nasłatków sklerotycznych", tzn. ludzi niedojrzałych, którym każdy polityk usiłuje wmówić, że jest lepszy od innych. Liczę na ludzi, którzy na pewno nie zapomnia, kto co powiedział miesiąc czy półtora roku temu, tych którzy chcą być rzetelnie informowani i traktowani poważnie. Gawronik liczy na wyborców, którzy "nie pójda na obietnice 100, 200 czy 300 milionów".

Program wyborczy Gawronika jest już "dawno napisany". Jest to pewien "zbior kanonów ekonomicznych, które powinny poprawić standard życia ludzi w Polsce". Mnie — powiedział Gawronik — interesuje tylko to, by ludziami — również i mnie — żyło się lepiej, by dochody ludzi były dochodami realnymi. A w ogóle ludzi w Polsce nie interesuje, zdaniem senatora, kto jaki ma kolor "czerwony, czarny czy zielony", tylko by się im żyło lepiej.

Zapytany czy zdecydował się kandydować na prezydenta dlatego, że "prokuratura mu depcze po piętach", Gawronik odpowiedział: z tym deptaniem to pewna przesada, a w ogóle "każdego można śmieszyć i pobrudzić".

Konwent św. Katarzyny ustali, jak wyłonić kandydata na prezydenta

Lider Ruchu Chrześcijańsko-Narodowego Akcja Polska, Antoni Macierewicz zapowiedział na konferencji prasowej w Poznaniu, że 12 bm. 14 ugrupowań prawicowych, skupionych w Konwencie św. Katarzyny, ustali reguły wyłaniania wspólnego kandydata obozu niepodległościowo-solidarnościowego na prezydenta. Decyzja o osobie kandydata ma zapadnąć na początku czerwca.

Macierewicz powiedział, że nie zamierza kandydować na prezydenta, aby nie rozbił elektoratu prawicy. "Akcja Polska uważa, że jeśli Jan Olszewski zdecydował się kandydować, to będzie najlepszym kandydatem na prezydenta RP" — stwierdził.

Według Macierewicza, wspólny kandydat ma być przedstawiony do ostatecznego rozstrzygnięcia i decyzji NSZZ "Solidarność". "Chodzi przede wszystkim o decyzje w postaci prawoworob, organizowanych przez "S", jako największą, dwumilionową strukturę społeczną Polaków, bądź też przez Zjazd Krajowy "S". I to będzie ta instytucja, która rozstrzygnie o wspólnym kandydacie obozu niepodległościowo-solidarnościowego. Gdyby nie doszło do takiej wspólnej decyzji, zatwierdzonej przez zjazd "S", to wycofam się z rywalizacji prezydenckiej" — stwierdził Macierewicz.

Upięknienie kursu pod kontrolą NBP

Upięknienie kursu walut nie będzie oznaczało pełnej gry rynkowej, ponieważ cały proces będzie przebiegał pod kontrolą NBP — poinformował I zastępca prezesa NBP, Witold Kozłowski.

Kozłowski przekonywał, że w wzroście rezerw dewizowych nie należy widzieć tylko zagrożenia, chociaż kontrola i opanowanie nadmiernego ich przyrostu jest konieczne, głównie z powodu zależności, jaka występuje między wzrostem rezerw dewizowych i wzrostem podaży pieniądza krajowego.

Wilecki: wojsko chce więcej pieniędzy

Jeżeli chcemy mieć nowoczesne uzbrojenie, to wojsku trzeba dać więcej pieniędzy — powiedział na poligonie w Zaganiu (woj. zielonogórskie) gen. Tadeusz Wilecki, szef Sztabu Generalnego WP.

"Nie nawołuję, że te pieniądze mają być teraź i natychmiast, bo sytuacja geopolityczna na świecie jest taka jaka jest i możemy pozwolić sobie na zakładanie pasa na wojskowym brzuchu" — powiedział Wilecki. Jego zdaniem trzeba jednak "realizować określone programy badawczo-rozwojowe po to, by polski przemysł w ciągu kilku najbliższych lat wyprodukował technikę, która by zadowoliła i wojsko polskie i stała się szlagierem polskiego eksportu".

Wilecki przypomniał, iż podziwował niedawno premierowi Olszewskemu za to, że parlament, którym Oleksy kierował, podjął decyzję o dojeździe w ciągu 2-3 lat do sumy 3 proc. produktu krajowego brutto na wydatki dla resortu obrony narodowej. Zdaniem szefa Sztabu Generalnego sumą ta "jest sumą graniczną, która zabezpiecza modernizację armii, jest to także pewna granica polityczna, wymagana przy integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi".

ONZ

Mocarstwa powstrzymają się od użycia broni nuklearnej

Stany Zjednoczone, Rosja, Wielka Brytania, Francja i częściowo Chiny zadeklarowały na forum Genewskiej Konferencji Rozbrojenia, że nie użyją broni nuklearnej przeciwko państwom nie posiadającym takiej broni, które podpisały układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej (NPT).

Chiny poparły jedynie fragmenty tej deklaracji, oczekując przed przedstawicieli Francji na konferencji Gerarda Errera.

4 mocarstwa zobowiązały się do udzielenia "odpowiedniej pomocy" państwu nie posiadającemu broni nuklearnej, które padłoby ofiarą agresji lub groźby agresji przy użyciu broni nuklearnej.

Pekin nie zdecydował się jeszcze, czy poprze przedłożenie układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Atomowej (NTP) za czas nieograniczony. Zobowiązał się natomiast do nieużycia broni nuklearnej jako strona pierwsza "w żadnym momencie i w żadnych okolicznościach". 4 pozostałe mocarstwa nie podjęły takiego zobowiązania.

Republiki Bałtyckie-RFN

Jak najszybciej do NATO

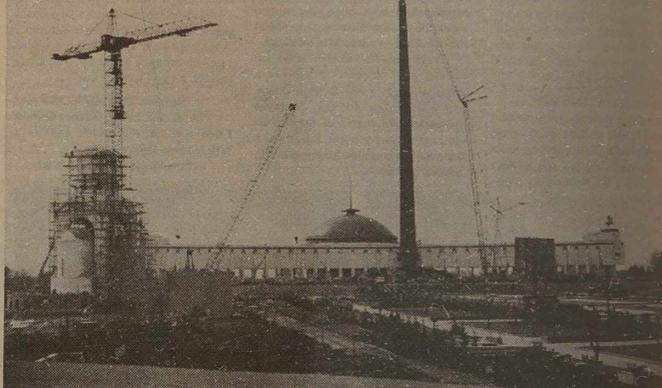
Kraje Bałtyckie chcą wzmożnić swoje starania o wejście do NATO, zwłaszcza teraz, po ostrzeżeniu Rosji przed rozszerzeniem Sojuszu na wschód. Kraje Bałtyckie, jak wynika z rozmów szefa niemieckiej dyplomacji Klaus Kinkla w Estonii i Łotwie, liczą przede wszystkim na poparcie ich starą przez Niemcy.

Klaus Kinkel uznał wprowadzenie dążenia Estonii i Łotwy za słuszne, jednak nie chciał się wypowiedzieć w kwestii ewentualnego wejścia tych krajów do NATO. Podróż po Krajach Bałtyckich szefa niemieckiej dyplomacji rozpoczął w czwartek ze stolicy Estonii, Tallinna, gdzie spotkał się z prezydentem Lennartem Merim, premierem Tiitum Vahim i ministrem spraw zagranicznych Jurim Luikim. Tego samego dnia Kinkel spotkał się w stolicy Łotwy, Rydze z lotewskim prezydentem Gunterem Ulmanisem i szefem lotewskiej dyplomacji Valdisem Birkvase.

Na wspólnej konferencji prasowej w Rydze minister spraw zagranicznych Łotwy wyraził zaniepokojenie faktem uszytowania przez Rosję stanowiska w sprawie rozszerzenia NATO na wschód. Klaus Kinkel powiedział, że Tallinnie a później w Rydze, że zainicjowana decyzja o przeliczeniu członków do NATO już zapadała, nie sposób "zostanie przyjęty do Sojuszu. Zdaniem Kinkla, jest jednak pewnie, że w nowej strukturze bezpieczeństwa europejskiego nie będzie miejsca dla Rosji. Szef niemieckiej dyplomacji podkreślił jednocześnie, że nowa struktura bezpieczeństwa na naszym kontynencie nie może być skierowana przeciwko Rosji. Ostatnie ostrzeżenie rosyjskiego ministra obrony Pawła Graczoowa nazwał Kinkel "niechętnymi mądrymi".

Rosja

Wokół obchodów rocznicy zwycięstwa nad faszystym



Rosyjskie MSZ ustami swojego rzecznika Grigorija Karasina wyraziło ubolewanie, że prezydenci Litwy, Łotwy i Estonii postanowili nie przyjechać do Moskwy na majowe uroczystości z okazji 50. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami.

"50. rocznica Zwycięstwa — to szczególne święto. Z jednej strony — hołd pamięci tym, którzy walczyli z faszystem i pokonali go. Z drugiej — symbol nowego etapu w stosunkach między narodowych. Izolację i

konfrontację zastępuje wzajemny szacunek, współpraca i partnerstwo" — oświadczył Karasin.

Według Karasina, zaproszenie na majowe uroczystości do Moskwy "płynęło z czystego serca". "Rzecz jasna, przywódcy państw sami powinni decydować, czy przyjechać do Moskwy, czy nie. Decyzje w tej sprawie świadczą jednak o dalekowzroczności MSZ Rosji."

Karasin poinformował, że z zaproszonych 54 głów państw przyjazd do

Moskwy potwierdziło już 27, w tym prezydenci — USA, Francji, Niemiec, Włoch, Finlandii, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Chorwacji, Słowenii, Słowacji, Białorusi, Armenii i Azerbejdżanu, a także szefowie rządów — W. Brytanii, Hiszpanii, Kanady, Holandii i Norwegii. Do stolicy Rosji przyjeżdżie też sekretarz generalny ONZ.

NA ZDJĘCIU: memoriał Parku Zwycięstwa na Górze Pokłonów w Warszawie jest do majowych uroczystości. Fot. EPA-ELTA

Wyborów nie wolno odwołać, wybory należy wygrać — twierdzi Jegor Gajdar

"Od wyborów parlamentarnych w Rosji nie wolno uciec, nie wolno chować się przed nimi. Zdaniem szef demokratycznych jest wystartować w wyborach i wygrać je" — pisze w piątkowych "Izwestiach" przywódca Demokratycznego Wyboru Rosji (DWR) Jegor Gajdar, nawołując do pojawiających się w Rosji opinii, iż Kreml zamierza odwołać lub przenieść na termin późniejszy grudnia wybory parlamentarne w Rosji.

Jegor Gajdar pisze, że osobiście byłby skłonny pogodzić się z faktem przeniesienia daty wyborów, uświadomiwszy sobie, że obecny moment nie sprzyja demokratom. Wybory w latach 1995-96 są szansą dla komunistów Giennadija Żyrinowa i LDPR Władimira Żyrinowa — uważa Gajdar. Ale żadne względy polityczne, zdaniem lidera parlamentarnej frakcji "Wybór Rosji", nie mogą decydować o odwołaniu głosowania w

grudniu tego roku.

Decyzja o przeniesieniu wyborów spowoduje wrzenie w społeczeństwie: ci sami ludzie, którzy już teraz deklarują, że nie przyjadą do urn w wyborach, będą oburzeni faktem, iż pozbowiano ich samej możliwości głosowania — pisze Gajdar. Wybory miałyby zostać odwołane w imię stabilności. Zamiast stabilności władze osiągną to, że społeczeństwo zostanie podzielone i będzie wątpić w prawomocność ich

działania — uważa Gajdar. Tracąc ufanie wyborców władza będzie szukać poparcia struktur silych.

Jegor Gajdar widzi trzy potencjalne sily, liczące się obecnie na rosyjskiej scenie politycznej: siła rewanżystów (ekstremistów), partię władzy (biurokratyczne centrum) i partię reform (sily demokratyczne). Rosyjska scena polityczna jest tak skonstruowana, że polityczne bez przerw wybawiają o wpływy na biurokrację sily, z jednej sily, która podejmuje w Rosji decyzje — pisze Gajdar. Program sily, mu jak i stawiają przed sobą partię demokratyczną, to utrzymani i wzmożenie sojuszu biurokratycznych sily i liberałów, jak uktoryzacji się w Rosji — uważa Jegor Gajdar.

# Czy w Polsce stanie pomnik Litwina A. Baranauskasa?

No Litwę dotarła przesyłka nowych książek, wydanych w Polsce nakładem wydawnictwa "Aušra" w Pabliście. Są to A. Baranauskasa "Święte pieśni ocyry", ilustrowany zbiór "Pomnik Dariusza i Girėnasa w Przeszłości", "Pieśni wieszei Ziemi w Przeszłości", "Pieśni Sejnajskich", A. Sitariskienė "Półka przodkowie", bytęgo zebrał W. Rėkusa — "Polundrai", K. Vaitėvilas — "Gdy nadchodził wiosna", S. Birgelis — "Między brzegami" i inne książki, wydania informacyj-

700-1000 egzemplarzy. Wydawcy cieszą się, gdy uda się sprzedać 500-600 książek każdego nakładu.

S. Birgelis mówi, że dawno chcą sprzedawać swe edycje również na Litwie. Ale wejście na księgarski rynek Litwy było problematyczne z powodu dużej różnicy cen. Obecnie ta różnica nieco zmalała, ale zaistniała inna przyczyna: środki na zakup książek i rozprowadzenie je w szkołach, we wspólnotach litewskich innych krajów?

S. Birgelis chciał o tym rozmawiać z ministrem J. Nekrošiumem, jednakże do rozmowy nie doszło. Minister poświęcił gościom z Polski kilka minut, w ciągu których S. Birgelis zdążył tylko podziękować za pomoc w wydaniu zbioru pieśni A. Baranauskasa w opracowaniu kompozytora V. Juozapaitisa "Święte pieśni ocyry".

Książka ta została wydawnictwem ministerstwa kultury dwóch krajów — Polski i Litwy. Jako pierwsze zareagowało na inicjatywę pufesznan polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki przydzielając 50 mln złotych. Później, gdy książka już się drukowała, również Ministerstwo Kultury Litwy udzieliło wsparcia, gdy dowiedzieli się o pomocy polskiego ministerstwa. Zdaniem S. Birgelisa, nie wypadło to niewygodnie w wyświadczeniu na wydanie A. Baranauskasa.

W Sejnach mieszka tylko 30 proc. Litwinów, reszta to Polacy, mówi S. Birgelis. Już dawno polscy Litwini chcą znieść w Sejnach pomnik A. Baranauskasa, jednakże nie akceptują tego mieszkający tam Polacy, nie zgadzają się znieść miejskie. Motywacją jest także: wzniesienie pomnika A. Baranauskasa zwaśnim Litwinów i Polaków. Nie jest wiadome, dlaczego tak ma być stać. Niedawno jeden z urzędników wyjaśnił S. Birgelisowi, że według opinii Polaków, władze carskie specjalnie skierowały A. Baranauskasa do Sejn, aby rozprawić się z polskością, dlatego jest to u niego popularny. Ustupając przed naciskiem Litwinów regionu, władze zgodziły się na zezwolenie wzniesienia pomnika, ale wyłącznie na terenie centrum kultury i ma być on ogrodzony, i niewidoczny w ulicy. Ale w żaden sposób nie może stanąć przy kościele, jak tego chcą Litwini.

Na wzniesienie pomnika A. Baranauskasa na terenie kościoła nie wyraża zgody również biskup w Elku. Argument ciągle jest ten sam: przeciwni temu są Polacy, a władze kościelne i świeckie otrzymują wiele listów z protestami.

S. Birgelis mówi, że takie nieprzyjazne stanowisko zajmują wyłącznie władze lokalne. Bardziej przychylnie są władze w Warszawie, którym nie trzeba udowodniać, że kwestia A. Baranauskasa jest nie tylko sprawą polskich Litwinów.

Analizyby środki na zakup książek i rozprowadzenie je w szkołach, we wspólnotach litewskich innych krajów?

S. Birgelis chciał o tym rozmawiać z ministrem J. Nekrošiumem, jednakże do rozmowy nie doszło. Minister poświęcił gościom z Polski kilka minut, w ciągu których S. Birgelis zdążył tylko podziękować za pomoc w wydaniu zbioru pieśni A. Baranauskasa w opracowaniu kompozytora V. Juozapaitisa "Święte pieśni ocyry".

Książka ta została wydawnictwem ministerstwa kultury dwóch krajów — Polski i Litwy. Jako pierwsze zareagowało na inicjatywę pufesznan polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki przydzielając 50 mln złotych. Później, gdy książka już się drukowała, również Ministerstwo Kultury Litwy udzieliło wsparcia, gdy dowiedzieli się o pomocy polskiego ministerstwa. Zdaniem S. Birgelisa, nie wypadło to niewygodnie w wyświadczeniu na wydanie A. Baranauskasa.

W Sejnach mieszka tylko 30 proc. Litwinów, reszta to Polacy, mówi S. Birgelis. Już dawno polscy Litwini chcą znieść w Sejnach pomnik A. Baranauskasa, jednakże nie akceptują tego mieszkający tam Polacy, nie zgadzają się znieść miejskie. Motywacją jest także: wzniesienie pomnika A. Baranauskasa zwaśnim Litwinów i Polaków. Nie jest wiadome, dlaczego tak ma być stać. Niedawno jeden z urzędników wyjaśnił S. Birgelisowi, że według opinii Polaków, władze carskie specjalnie skierowały A. Baranauskasa do Sejn, aby rozprawić się z polskością, dlatego jest to u niego popularny. Ustupając przed naciskiem Litwinów regionu, władze zgodziły się na zezwolenie wzniesienia pomnika, ale wyłącznie na terenie centrum kultury i ma być on ogrodzony, i niewidoczny w ulicy. Ale w żaden sposób nie może stanąć przy kościele, jak tego chcą Litwini.

Na wzniesienie pomnika A. Baranauskasa na terenie kościoła nie wyraża zgody również biskup w Elku. Argument ciągle jest ten sam: przeciwni temu są Polacy, a władze kościelne i świeckie otrzymują wiele listów z protestami.

S. Birgelis mówi, że takie nieprzyjazne stanowisko zajmują wyłącznie władze lokalne. Bardziej przychylnie są władze w Warszawie, którym nie trzeba udowodniać, że kwestia A. Baranauskasa jest nie tylko sprawą polskich Litwinów.

Neringa JONUŠAITĖ  
(Lituvos rytas" z dn. 6 kwietnia)

# Zliberalizowane marze nie czynią wiosny Handlowcy na razie nie podnoszą cen, zrobili to producenci

Pisałmy o zliberalizowaniu od 1 kwietnia marze w artykułach społeczno-wyprodukowanych w Litwie. Rozmawiamy z Janisą Kumpėnė, zastępcą dyrektora Szlachy Ceni i Konkurencyjności Min. Gospodarki LR. Prognozujemy, że ceny żywności nie wzrosną. Ograniczone są bowiem możliwości nabycia surowców. Handlowcy są raczej zainteresowani zwiększeniem obrotu walorów.

Wczoraj odwiedziliśmy kilka sklepów stołecznych, by się przekonać, jak w ciągu tygodnia liberalizacja wpłynęła na ceny? W dziale przetworów mięsnych sklepu "Zalgiris", stwierdziliśmy, że drogie kiebasy wędlone — "Litewska", "Serwital", "Utenos", "Smiltine" prawie nie zdrożały. Dwie ekspedientki poinformowały, że ceny wyrosły o 4-5 proc. na parówki z kombinatu w Uciejnie oraz na kiebasę "Panierius". Stwierdzili, że to różni producenci i firmy podniecające tę samą kiebasę oferują według różnych cen. Natomiast sklep zwiększył trochę cenę tylko na dwa rodzaje masła. Później się przekonałem, że mleko w większości sklepów miasta kosztowało 1,09 Lt za litr, kefir — 1,14 Lt. Nie zastosowano więc wyższych marze. Należy jednak pamiętać, że jest to tak bardzo drogo dla rodzin wielodzietnych i dla emerytów. Czy może być jeszcze drożej? Chyba nie. Jest nadzieja na to, że wraz z nadejściem wiosny nabiał staniej.

A jak jest w sklepach prywatnych? Wstąpiłem na parter placówki handlowej przy ul. Erfurto, należącej do spółki Jan and Co. Spółczywy sklep należał do filii tej spółki "Audaivjus" cieszy się dobrą renomą. Był tu duży ruch. Znaczenie większe niż np. u sąsiadów w "Erfurtasie".

Co tu sprzedawa klientu, zaopatrzenie czy ceny? — także zadaliśmy pytanie kilku osobom robiącym zakupy.

Od chwili, gdy się otworzył ten sklep, stale tu kupuję. Mięso jest zawsze świeże, nie mrożone i w bardzo dobrym gatunku. Wolowina po 7,70 Lt, cielęcina — po 7,26 Lt, baranina — 5,26 Lt. Może trochę drożej niż na rynku. Nie zawsze jednak mogę się tam wybrać — powiedziałam pani, kupująca 1,5 kg baraniny.

Towary w tym sklepie są ułożone w tak zachęcający sposób, że do innego już nie chce mi się chodzić. Przekonałem się też, że ceny są nie są wyższe, odwrotnie — na niektóre pro-

dukty, np. pierniczki importowane, słone paluszki, przyprawy i in. — niższe. Masło i twaróg też nie zdrożały. Znajdując te produkty przecenione, a wcale dobre — powiedziałam miłośniczce i przychylnie do sklepu, żeżby był pelen zakupów?

W biurze spółki Jan and Co spotkałem się z panią Greta Policzuk, dyrektorką filii "Audaivjus".

Na razie nie skorzystałmy z prawa zwiększania marzy handlowej — powiedziała. — Nie opłaci się to, gdyż może zmniejszyć się obrót. Rozumiemy, że ludzie nie mogą więcej kupić i nie są w stanie więcej zapłacić. Jesteśmy zainteresowani, aby zachować swoich stałych klientów. Nieestety, ceny podnosi producent. Np. Birtajaska Mleczna Spółka Akcyjna przedwczoraj podała nowe ceny na swoje wyroby. Po dodaniu 9 proc. podatku VAT oraz 10 proc. obowiązkowej dotychczas marzy, pół litra śmietany zdrożało o 61 ct, kg białego sera zdrożał o 2,32 ct, 200 g twarogu (paczuska) o 22 ct. Nie możemy więc jeszcze więcej podnieść poprzedz.

Przy okazji chciałabym zapytać, jak jest z mięsem, które kosztuje zbyt drogo i nie rozchodzi się. Np. wolowe ozyro po 22,78 Lt za 1 kg, wieprzowy szab — 19,80 Lt. Wydaje się, że zbyt długo leżą one w sklepach. Czy się nie zepsują?

Po upływie terminu zalecanego przez Centrum Higieny zwracamy także artykuły dostawcom. Idą do ponownej przeróbki. Natomiast według kiebasy i in. sprzedajemy ze znaczną zniżką. Z kolei takich szybko psujących się artykułów, jak gotowana kiebasa, parówki zamawiamy tylko tyle, ile w ciągu dnia się rozchodzi. Mamy komputerowe programy i obliczamy, ile określonych towarów należy zamawiać. Jakość litewskich artykułów spożywczych poprawia się, chętnie bierzemy je na sprzedaż i zamykamy zainteresowani, aby szybko rozchodzili się...

Znana jest prawda, że ceny dyktuje rynek i konkurencja. Obecnie dla sklepów jednym konkurentem pozostają artykuli. Jeśli ze wsi ludzie przywożą świeże i dobre artykuły, i jeśli można będzie kupić je taniej, io sklepy nie zwiększą marze. Jest bowiem zrozumiałe, że ceną towaru stanowi pewien równowaznik między tym, ile producent chce za swój towar, a tym, ile nabywca może zapłacić.

Jadwigia PODMOSTKO

## NA ŁAMACH PRASY

szkoda: księgarne kraju nie chcą brać książek, twierdzą bowiem, że nie ich nie kupi. Sprzedawca nawet wzięte nie sprzedaje książki, twierdząc, że nie mogą nimi handlować, ponieważ zgodnie z ustawą, książki mają być zarejestrowane w Urzędzie Kontroli Prasy, chociaż tego nie wymaga się od wydań emigracyjnych. Okazuje się, że mieszkający Ziemi Sejnajskiej nie są wychodźcami, ale też nie są obywatelami Litwy.

Obecnie zawarto już porozumienie z Wileńską Księgarnią "Viltis" w sprawie sprzedawania tu wydań "Aušry". Ale jest to jedyna księgarnia i tylko w stołeczności.

Wydawanie książek sponsorują Fundacja Stefana Batorego, polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki, Stowarzyszenie Litwinów w Polsce, województwa suwalski. Niekiedy przeprowadza się kwestę na rzecz wydawania książek.

Przedstawiciel wydawnictwa — D. Jonevicius powiedział, że czasopismo "Aušra" już od 1960 roku dociera na Litwę i ma wasnych czytelników. W swoim czasie pismo cieszyło się znaczną popularnością, pisało bowiem o takich rzeczach, o których na Litwie nie wolno było mówić (badania historyczne, wydarzenia na świecie). Polska cenzura patrzyła na to przez palec. Gdy "Aušra" przekształciła się w miesięcznik, zaistniały problemy z jej rozpowszechnianiem. W roku ubiegłym rząd przydzielił środki na kolportaż "Aušry", natomiast "Lituvos Palatas" i "Lituvos Spauda" nie chcą zawierać z "Aušrą" bezpłatnej umowy, bo jest ona przedsięwzięciem zagranicznym. Obecnie rozpowszechnianie pisma nie jest dotowane i prenumeratory nawet go nie otrzymują.

Rozważa się też inne drogi rozpowszechniania edycji na Litwie. Może Ministerstwo Kultury lub Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy, fundacje

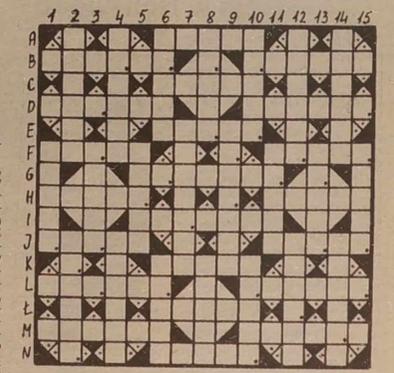
## Rocznice tygodnia

- 10 kwietnia 1525 r. — Hold pruski. Król Prus Albrecht Hohenzollern złożył w Pysku Krakowskim hołd lenny królowi polskiemu Zygmuntowi Staremu.
- Przed 100 laty, 10 kwietnia 1895 r. urodził się Walewold Roździeński (zm. 1977), poeta rosyjski.
- 11 kwietnia 1945 r. nastąpiło wyzwolenie obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie.
- 12 kwietnia — Międzynarodowy Tydzień Lotnictwa i Kosmonautyki. W tym tygodniu w 1961 r. statek kosmiczny "Wostok" opuszczony przez Jurija Gagarina dokonał pierwszego w historii kosmicznego lotu orbitalnego.
- Przed 50 laty, 12 kwietnia 1945 r. zmarł Franklin Delano Roosevelt (ur. 1882), amerykański mąż stanu, czterokrotnie wybierany na prezydenta USA.
- 13 kwietnia — Światowy Dzień Opatów. W tym dniu w 1900 r. zmarł Jean de La Fontaine (ur. 1621), poeta francuski, członek Akademii Francuskiej i "Akademii".
- Przed 65 laty, 14 kwietnia 1930 r. zmarł Władimir Majakowski (ur. 1893), poeta rosyjski, organizator ruchu literatycznego.
- 15 kwietnia — Międzynarodowy Tydzień Komunistów.

- Przed 230 laty, 15 kwietnia 1765 r. zmarł Michaił Łomonosow (ur. 1711), uczyony rosyjski, poeta i historyk.
- 15 kwietnia 1865 r. urodziła się Olga Boznańska (zm. 1940), malarka polska, portrecistka.
- Przed 130 laty, 15 kwietnia 1865 r. zmarł Abraham Lincoln (ur. 1809), amerykański mąż stanu, prezydent USA w latach 1861-65, uważany za bohatera narodowego, symbol demokratycznej tradycji amerykańskiej.
- 15 kwietnia 1980 r. zmarł Jean Paul Sartre (ur. 1905), francuski filozof, pisarz i publicysta, czołowy przedstawiciel francuskiego egzystencjalizmu, laureat Nagrody Nobla, której nie przyjął.
- Przed 100 laty, 15 kwietnia 1885 r. urodził się Tadeusz Kutrzeba (zm. 1947 r.), generał, historyk, w czasie kampanii wrześniowej dowódca Armii "Poznań" a następnie grup "Poznań" i "Pomorze", dowódca największą bitwą w tej kampanii (nad Bzurą), autorem wielu prac historycznych.
- 16 kwietnia — Wielkanoc.
- Przed 50 laty, 16 kwietnia 1945 r. rozpoczęła się operacja berlińska.
- 16 kwietnia 1915 r. urodził się Tadeusz Kantor (zm. 1990), wybitny przedstawiciel polskiej awangardy artystycznej, malarz, scenograf i reżyser.
- Przed 110 laty, 16 kwietnia 1885 r. urodził się Juozas Vaičiūks (zm. 1935), litewski działacz teatru, aktor i reżyser.

## Rozywki umysłowe Krzyżówka z literą

W pola oznaczone kropkami należy wpisać literę "a".  
Poziołmo: A — ambasador, dyplomata; B — najważniejszy akt prawny; \* autor "Sercu"; C — wniosek nie rozstrzygnięty; D — poeta i prozaiak polski (ur. 1921); \* dawniej zbiór dokumentów; E — skupienie mineralów; F — dochód ze sprzedaży; \* prawny dopływ Sekwany; G — potrzebna w podróży; H — ostatnia litera alfabetu greckiego; \* notatnik, konspekt; I — samiec bytła domowego; J — puryjski rzemieślnik; \* kłęk, strach; K — za Uralem; L — przymusowy pobór do wojska; \* zapalenie migdałków; M — owadożerzy ptak nocny; N — ubiór japoński z szerokimi rękawami; \* niegno smaczna zupa; N — bieda, głód.  
Pionowo: 1 — uczestwo, remis; 2 — niechęć, odraża; \* określona część całości; 3 — wiele plak kolisty; 4 — nizej piętra; \* zawodnik sportowy powyżej 18 lat życia; 5 — farba wodna do malowania; 6 — sprawa wojny trojańskiej; \* pomieszczenie do przyjmowania gości; 7 — pomieszczenie zosa sąlą obrad; 8 — brzojskijski; \* nieznani towarzyski; \* meteor o zna-



cznych rozmiarach; 9 — smaczne galiki ziemniaczane; 10 — na pstryku koni jeździ; metalowe okucie krawędzi żagli; 11 — brak, niedobór; 12 — sioniebieskie zabarwienie skóry; \* antonim zebra; 13 — puszka rogowa na palcu sasków parzysockipytanych; 14 — geograficzny lub magnetyczny \* odwoiwiednik koniaku; 15 — zona Mahometa.  
Ułożyl Antoni BARTOSZYCZ

Rozwiązanie krzyżówki z 1 kwietnia  
Poziołmo: zasób, jemiołuszka, erudyta, opiar, akapit, kis, liliput, kobierz, rek, emocja, kołtan, alkohol, autoryzacja, agawa.  
Pionowo: zwierc, składak, baska, "Tagliellonia", kapunktura, erucja, Akropol, Kolbe, tukan, litr, sok, erotyka, alkowa, kolasa.

## FAKTY I PLOTKI

z życia wyższych sfer

## Claudia Cardinale

"Dziś jest mój wiec zapach" — pisał Jean Cocteau. Mając 18 lat Claudia Cardinale wychodziła z Tunizji, ale zachowała nostalgię do tego kraju. "To wspomnienie, znowu widzieć swój rodzinny dom na wsi. A zapach jaśminu" — znowu przypomina "dziś jest mój wiec" — mówi Claudia; odwiedzając dom po 35 latach. Życie w Tunizji Claudia przypomina jako idylę. Ojciec pracował jako inżynier w spółce tramwajowej. Mama wychowywała dzieci. W rodzinie panowała surowa dyscyplina. O obianiu się bezczynie nie było mowy. Aktorka zdobyła francuskie wykształcenie, w domu mówiono po francusku, dlatego swój ojczyzny włoski prawie zapomniała.

Claudia jest katoliczką, lecz zawsze interesowała się islamem. Mówi, że jest fatalistką, jako że, zdaniem Claudii, o wszystkim decyduje los. Jej kariera jako aktorki nie jest przypadkiem. W młodości Claudia była zakompleksiona, wrażliwa, skłonna do samoanalizy, wiele czytała i była romantyczką. Kino dało jej wiarę w siebie. Najbardziej nie lubiła zależeć od mężczyzny.

Swoją córkę aktorka charakteryzuje jako "właśnie przeciwnie" — lubi dużo mówić, argumentować, walczyć. Podobnie jak maż Cardinale — Pascal Skitieri, z którym żyje od 1973 roku. Aktorkę niepokoi, że jej 15-letnia córka Claudia należy do "generacji AIDS", i że młodzież wcale nie umiastwiała, iż problem jest dla niej aktualny.

"AIDS" — to trucizna, zanieczyszczająca wrażliwe stosunki, miłość ludzi" — twierdzi Claudia Cardinale, aktywna bojowniczka o prawa kobiet, uczestniczka ruchu przeciwko AIDS.

## Opowieść księcia

## Karola na wideo

Jak informuje "Sunday Times", anonimowy film dla dzieci opracowany na podstawie opowieści pt. "Legenda Lochnagar", której autorem jest brytyjski następca tronu książę Karol, będzie rozprowadzany na kasetach video przez Walt Disney Company.

"Legenda Lochnagar", która książkę Karol napisał w 1970 roku z przeznaczeniem dla swoich młodocianych braci, została przeniesiona na ekran przez walijskie studio filmów animowanych.

"Sunday Times" powołując się na osobistego sekretarza księcia, Richarda Aylarda pisze, że książkę jest zachwycony planami filmu Disneya. Wszystkie profile z filmu zostaną przekazane na koncie lekarskiej fundacji mającej na celu pomoc kształcącej się młodzieży.

## Fasola w Hollywood

"W Oxfordzie odkryłem niesamowite możliwości mojej twarzy. Stałem godzinami przed lustrem i robiłem głupie miny. Zrozumiałem, że moja fizys doskonale nadaje się do komedii. I w ten sposób moje hobby — robienie głupich min — powoli przerodziło się w profesjonalną sztukę aktorską" — wspomina.

Brytyjski komik, Rowan Atkinson, karierę aktorską rozpoczął na uniwersytecie w Oxford. Studiował tam mechanikę hydrauliczną, a ponieważ był stały w sporcie, więc jako przedmiot dodatkowy wybrał teatr.

Atkinson pracował dziesięć lat na scenie. W 1989 roku nakręcił 11 odcinków serialu TV "Mister Bear", (Polska wersja — Jas Fasola), które przyniosły mu nadszyczną popularność.

Po tych sukcesach nadeszła oferta pracy, o jakiej marzył setki aktorów na całym świecie — Hollywood. "Ale — przedmowa stwierdził Atkinson — nie jest to, niestety, rola Jamesa Bonda". I dostaje — "Jest bardzo trudno dostać właściwą pasującą do aktora rolę. Poza tym amerykańscy producenci lubią wydawać dużo pieniędzy. Bardzo się denerwują, kiedy aktor żąda niskiego honorarium. Ja zacyzyłem sobie tylko 1 miliona do-

W jaskrawo czerwonej

marynarce zasiadł przy fortepijanie. Zagrał i zaśpiewał. Jak zwykle wspaniale. 47-letni Elton John nie porwała o sobie zapomnieć. W listopadzie ub. r. w hali Zenith w Paryżu, wystąpił przed 7 tysiącami słuchaczy. Wcześniej jego piosenka "Can You Feel the Love Tonight" rozbrzmiała we wszystkich salach kinowych wyświetlających hit ostatnich miesięcy "król Lew". Po recitalach w Paryżu Elton zniewał w swoim śpiewem Rzym, Mediolan i Londyn.



## Konkurentka pięknej Lindy

W świecie mody dawno się mówi, że przychodzi kres wolności uznanych masyw top-modelek. Stopniowo wypierają je młode i nieznanne dziewczyny. Piękności dumnie wstępują ramię w ramię, ale zagrożenie jest realne. Niedawno królową mody Linda Evangelista musiała przetrwać kilka przykrych chwil. Pewnego razu bowiem podczas pokazu mody na pomoc pojawiła się... druga Linda — 21-letnia włoska Greta Cavazzoni. Wszyscy jednogłośnie uznali, że ostra będzie konkurencja Lindy i "włoskiego cuda".

Wszystkiemu zaś winna jest mama Grety, która nadeszła na konkurs modelki fotografując 15-letnią córkę. Greta zaczęła pracować w Mediolanie, potem w Nowym Jorku, gdzie gorąco przyjaźniła się z L. Lovetem (który później ożenił się z Julią Roberts). Teraz Włoszka pracuje w Paryżu i usiłuje ochłodzić zapal wielebicieli słowami, że seks nie jest dla niej zbyt ważny. "W swoim życiu seksualnym jestem dwojg starszocią. Nie dla mnie są sado-masochistyczne wybrki i inne fantazje". Nie dziwnego, jej mama bowiem jest bardzo czujna.



arów, oni uznali, że to za mało" — wspomniła Rowan Atkinson. To ciekawe opowiadanie, ale trzeba pamiętać, że ten popularny Anglik uprawia zawód komika...

## Elton w zenicie

## Piękno, odziedziczone po ojcu

Alison Eastwood (córka Clina Eastwooda) ma 22 lata, pracuje jako modelka w Paryżu. Alison dużo nie mogła przeżyć ojca, że w 1979 r. porucił ją i mamę. Mając 17 lat pozegnała się z kolegami, wyjechała do Hollywood, pła. Wybuchł skandal, gdy aresztowano ją za prowadzenie w stanie nietrzeźwym samochodu. Clin odebrał od niej wóz — BMW, który jej podarował. Teraz wszystko jest dobrze. Gdy wyjeżdżała do Europy, ojciec podarował jej lusterko w srebrnej ramce. "Gdy spojrzysz do niego zagliewana, ujrzysz mnie".

## Jak na razie tylko supermodel!

Mark van der Lo w rzeczywistości nieco przypomina wielkiego amatora białki w Van Dama, jest jednak nie tak brutalny, nie jest specjalista pojedynku w karate. Prasa już zakwalifikowała go jako męźczyznę o wyjątkowo intelektualnym urodzie.

Mark van der Lo zarabia na chleb prezentując nowe modele odzieży męskiej w domach mody Armano, Trusardiego i Kleina, reklamując perfumy. Jego hobby — to etnologia.

Niedawno reżyserzy wzięli za patronowali mu rolę gigola. Ten Flamandczyk, mający 26 lat, był zawodowcem, gdyż w filmie nie brak scen intymnych.

## Jasnowłósy cukiereczek

Ujrząwszy ją na ekranach TV miliony Amerykanów otworzyły usta ze zdziwienia: co za piersi!

Pamela Anderson gra rolę instruktorki pływania w serialu dla dzieci "Służba ratunkowa". Choć ta rola nie jest tu główna, niemniej męźczyźni tylko z powodu jej piersi oglądają ten naiwny serial. Wyniki sondaży świadczą o tym, że w 150 krajach, w których emituje się ten serial, Pamela uznana została za najbardziej erotyczną kobietę TV.

Reżyserzy znaleźli to "cudo" na plakacie reklamowym z puzkami piwa.

Na podstawie prasy przygotował Robert MICKIEWICZ



## Horoskop wschodni na następny tydzień

**KOZIOROŻEC.** Po pomyślnym rozpoczęciu tygodnia nabięznie rozpuści, aby pokonać wszystkie trudności. Na wszelki wypadek najważniejsze sprawy załatwiałe w wtorek i środę. W czwartek aktywność komercyjna i twórcza może się zmniejszyć.

**WODNIK.** Wasze najlepsze zamiary napotykają ślepy mur braku zrozumienia. Potrzeba będzie długiej dyskusji dla obrony własnych poglądów. Wasze argumenty wzmą wreszcie górę, co obiecuje astrolog. Niespodziewanie odzyskacie pieniądze, które gdzieś utkwily. Najlepiej ulokować je w banku oszczędnościowym. Wolny czas najlepiej spędzić w gronie starych przyjaciół i znajomych.

**RYBY.** Scenariusz wydarzeń przyszłego tygodnia jest nieco nieoczekiwany. Przebysli nadziei będą się przepłatały z całkowitą beznadziejnością. Ostrożnie z pieniędzmi i ważnymi dokumentami: możecie je zgubić. Jeśli nie chcecie mieć wiele trosk, unikajcie wszelkich konfliktów i sporów. Kobieta niezamężna będzie musiała zerwać stosunki z niedawno poznany człowiekiem. Im wcześniej to zrobi, tym więcej przykrości uda się uniknąć.

**BARAN.** Przyszły tydzień będzie pełen sportu. W sferze sztuki, oświaty, wszystko się utoży jak najlepiej. Natomiast w sferze biznesu siedem kolejnych dni nie dobrego nie obiecuje. O ile istnieje inna możliwość, przekazicie na pewien czas załatwienie spraw finansowych godnemu zaufania partnerowi. Młodym ludziom całkowitego poparcia udziela starsi, o ile w przyszłym tygodniu podzieli się oni swymi planami małżeńskimi. Nie nadzujecie ostrego przypływu.

**BYK.** Powolna realizacja planów może okazać się na niezapowiadanie. Chodzi o to, że gwiazdy nie zajęły jeszcze wyraźnej pozycji. Wrogowie czują jak na każdym kroku. Przedsięwzięcia czekają radośnie nowiny od partnera zagranicznego. Pod koniec tygodnia zmęczenie może się odbić na zdrowiu.

**BLIŹNIĘTA.** W przyszłym tygodniu towarzyszyć wam będą zmienne nastroje. Uda się jednak osiągnąć nakreślony cel. Do całkowitego zwycięstwa jeszcze daleko. Robicie wszystko, co leży w waszej mocy, ale wciąż jeszcze brak

satisfakcji. Młode kobiety, pragnące zyskać sympatię swych bliznych, powinny wybrać ciemne, w kolorach ciemnoniebieskim i czarnym.

**RAK.** Oby nie zwodziły przepływy optymizmu i wielkie marzenia. Jeśli nie wzięcie swoje sąy zanim zrobicie odpowiedzialny krok. Osoby, które posiadają poświęć się kariery, lub reklamie, dołączają się do oferty. Wojskowych i policjantów czeka solidna nagroda. Kobiety opanują spokój duchowy i romantyczny nastroj.

**LEW.** Tym razem nawet astrologom trudno jednoznacznie powiedzieć, jak będzie przyszły tydzień. Zdáwałoby się, że dochody rosną i w pracy wszystko co w porządku, ale towarzyszyć wam będzie niepokój. Czwartek natomiast ma być udany. Kobiety zwłaszcza nauczycielki, masażystki i telefonistki mogą się zdecydować na rezygnację ze swej pracy. Przyczyną tego może być przyznanie małżeństwa.

**PANNA.** Przyszły tydzień, zdaniem astrologów, jest najpomyślniejszym okresem dla kariery zawodowej. W ich przekonaniu po wtorku zmienią wszystkie lub co najmniej większość przeszłości na drodze do sukcesu. Ryzyko rzeczowych operacji znacznie się zmniejszy w środę i czwartek. Męźczyźni czeka duża powodzenie wśród kobiet. Przejadkowe spotkanie na początku tygodnia może się przekształcić w poważne uczucie.

**WAGA.** Nie wszystkie zmiany są racjonalne, o czym zresztą sami się przekonacie. Wiecie ide kierowniczej nie przypadkowe nam do guła. Postarajcie się, aby nie zwątpiły w wasze umiejętności, co mogą sponiażać z tego konkluzji. W poniedziałek i środę zabezpieczcie się do realizacji nowych zamiarów. A propos w tych dniach gwiazdy będą sprzyjały zachowaniu.

**SKORPION.** Ciepły wiosenny powiew dawa wam otuchy. Da się to odczuć nie tylko w działalności finansowej, ale i w życiu osobistym. Najbardziej napięte będą pierwsze dwa dni tygodnia. Nieco przytępił stosunki w rodzinie może konflikt z bliskim krewnym. Jeszcze większego konfliktu uniknięcie nie poruszając spraw pieniężnych.

**STRZELEC.** Trudno jest astrologom przewidzieć wszystko, co czeka w waszym tygodniu. Należy być przygotowanym na różne niespodzianki. Nie spieszcie z załatwianiem spraw i zachowajcie ostrożność przy kierownictwie. Wiadomo, że planety sprzyjają ludziom o romantycznym usposobieniu, skłonnyim do miłości od pierwszego wejrzenia.

## SPORT

**PIĘKA NOŻNA.** Odbyły się mecze półfinałowe rozgrywek Pucharu Zdobywców Pucharów. Londyński "Arsenal" wygrał z włoską drużyną "Sampdoria" (Genua) — 3:2. W drugim meczu hiszpański klub "Real" Saragossy rozgromił drugą drużynę londyńskiego "Chelsea" — 3:0.

Na turnieju piłkarskim kobiet w Warmie trzeciej porażki doznała reprezentacja Polski, która przegrała ze Szwedkami — 0:2. Przedtem Polki uległy Bułgarkom — 0:3 i Ukrainkom — 2:4.

W towarzyskim meczu w Montevideo piłkarze Urugwaju pokonali Peru — 1:0.

**RUCH OLIMPIJSKI.** Organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Atlancie zaprezentowali w Atenach pochodnię olimpijską, która jako pierwsza zostanie użyta do przeniesienia olimpijskiego znicza z Olimpij do Atlanty. Przewodniczący komitetu organizacyjnego przyszyroczony igrzysk B. Payne wręczył ją szefowi greckiego komitetu olimpijskiego A. Tsikasowi, który będzie odpowiedzialny za zapalenie jej w Olimpij wiosną 1996 r. Pote-

"święty ogień" przewieziony zostanie do Los Angeles, gdzie rozpocznie się podór przez ceka Słany Zjednoczonej po 84 dniach doirze do Atlanty. Drugi egzemplarz pochodni został tego samego dnia pokazany w Allancie.

**HOKEJ.** W meczu hokeja na lodzie Norwegia przegrała ze Szwecją — 2:6.

**SZACHY.** A. Karpow mistrz świata w wersji FIDE, lideruje w superturnieju szachowym w Monte Carlo. W 7 rundzie zremisował (1:1) z Houdkem V. Anandem, zajmującym drugie miejsce. Z ciekawych wyników należy wydzielić zwycięstwo Węgierki I. Polgar nad W. Iwanczukiem — 1:0,5-0,5 oraz G. Kamskiego nad A. Szwowem z takim samym wynikiem.

**TENIS.** Rewelacją spjuje się w tenisowym turnieju WTA na Florydzie K. Nowak. W trzeciej rundzie Polka pokonała ona Nienkę M. Babel — 6:2, 6:3 i awansowała do ćwierćfinału.

**KOLARSTWO.** Szwajcar T. Rominger wygrał czwarty etap kolarstwa wyścigu Dookoła Kraju Basków, etapem 188 km. W trzeciej rundzie Polka pokonała ona Nienkę M. Babel — 6:2, 6:3 i awansowała do ćwierćfinału.



**Na horyzoncie Wilna wieczorem podczas Świąt Wielkanocnych zjawi się nowa gwiazda artystyczna...**

Ujrzyć ją i usłyszeć (!) będzie można 16 kwietnia w sali koncertowej Litewskiej Filharmonii Narodowej, gdzie zaprasza Państwo



**Litewska Państwowa Orkiestra Symfoniczna**

Podczas tego jednego koncertu wspólnie z orkiestrą wystąpi utalentowana śpiewaczka litewska, uczestnicząca obecnie w najlepszych europejskich teatrach operowych

**Violeta URMANAČIŪTĖ**

Na koncercie zabrzmią arie z oper G. Verdiego, R. Wagnera, P. Czajkowskiego, P. Mascagniego, C. Saint-Saens oraz suita Georgesa Bizeta "Arlecjanka".

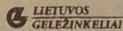
**Dyriguje Gintaras RINKEVIČIUS**

Początek koncertu o godz. 19.00. Bilety do nabycia już są w kasie Litewskiej Filharmonii Narodowej. Tel. 627-165

Jest to niepowtarzalna okazja do usłyszenia tej wyśmienitej śpiewaczki na Litwie!

Orkiestrę sponsorują:

(Zam. 445)



Mercedes-Benz  
Stein von Litauen AG

**EKRANY**

**SKALVIJA** — I sala — Festiwal "Wiosna filmowa"; "Normalni, niczym nie wyróżniają się ludzie" (Francja) o 20.

Nowe filmy litewskie: "Ballada o Daumantasiu" 8.9.IV — o 16, 18, 9.IV — o 11, 12.40, 14.20, 20.

II sala — "Sięła marzeń" (USA, komedia) o 11.30, 14.50, 18.20; "Wakacje Leny" (USA) o 13.10, 16.40, 20.10.

**LIETUVA** — Festiwal filmowy "Wiosna filmowa"; "Patrz na padających ludzi" (Anglia) 8.IV — o 12, 14, 16, 20; 8.IV o 18 — wieczór twórczości E. Riazanowa; 9.IV — o 12, 14, 16, 18, 20.

**VILNIUS** — "Przygody małego Bimka" (USA) 8, 9.IV — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.

**HELIOS** — I sala — "Alfons" (Rosja, komedia) o 13.30, 17, 18.30; "Ratusz mnie" (USA) o 11.30, 15, 20. II sala — 8.IV — "Mysliwy" (USA) — o 11.10, 12.50, 14.40, 19.30; 9.IV — o 12.50, 14.40, 19.30; 9.IV — "Lew król" o 11.10; "Intelektualista" (USA) o 17.30; "Nie ma głupich" (USA) o 21.00.

**PERGALĖ** — 8.9.IV — "Dzień świstaka" (USA, komedia) o 11.30, 14, 16.30, 19.

**AUŠRA** — "Seksualne zamiary" (USA, erot.) o 10.30, 13.40, 16.50, 18.10, 19.30; "Wesołe miejsce" (USA, komedia, dla dorosłych) o 12, 15.

**DRAUGYSTĖ** — "Robot Joks" (USA) o 15, 16.30; "Przyjaciel ubogich" (Indie) o 18.15.

**Szanowni Państwo!**

**Zamieszczajcie reklamę na łamach**

**"KURIERA WILEŃSKIEGO"**

**UWAGA NOWOŻEŃCY!**

Proponujemy Wam usługę muzykantów, fotografa, operatora oraz samochodu. **Vilnius, tel. 46-55-73.**

(Zam. 371)

**DO USŁUG PAŃSTWA:**

zawodowe wrośnienie; biuro zatrudnienia; klub znajomości. **Vilnius, hotel "Gintaras", pokój 332, tel. 63-89-32.**

(Zam. 421)

**UCZĘ POTOCZNEGO JEZYKA LITEWSKIEGO**

oryginalną przypisaną metodą. Posługują się magnetofonem. **Tel. 44-04-96, 42-01-93 od godz. 20.**

(Zam. 423)

**Znad Wiliti**

Radio 73.34/103.8 FM

6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00 -

Wiadomości po polsku i rosyjsku

6.05 - Radio - Budzik

6.45, 8.45 - Poranny przegląd prasy

7.05 - Kawa z Radiem "Znad Wiliti"

7.30 - Krótki konkurs poranny

8.15, 9.05 - Horoskop

8.30, 21.45 - BBC English: dla dorosłych

9.15 - Salon polityczny Radia

"Znad Wiliti" - program Cz. Okficzyca

9.30, 20.45 - BBC English: dla dzieci

9.45 - Słowo niedzielne (niedziela)

10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00,

21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku

10.30, 12.30, 14.30 - Serwis kulturalny

10.30 - "Stare, ale jare" (niedziela)

11.30, 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne

12.05 - Kuferek Radia "Znad Wiliti"

16.05 - Zwiastowania Dziewiętnastka - lista przebojów Radia "Znad Wiliti" (sobota)

16.30 - Program muzyczny

"Na wileńską nutę" (niedziela)

16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)

17.05 - Konkurs "3 x Tak"

19.00 - Koncert zyczeń

20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)

20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)

22.05 - Konkurs wieczorny

22.05 - "Inny wymiar rzeczywistości" - znaczenie snów (piątek)

23.15 - Jutro w prasie

24.00 - Muzyczna noc

**Dział Reklam Radia "Znad Wiliti":**  
2056 Vilnius, al. Laisvės 60  
tel. / fax 42 94 65

**KUPIJEMY skóry krowie, bycze i cielęcze.**  
Tel. 76-89-44. (Zam. 384)

**Fotograf-profesjonalista FOTOGRAFUJE WESELA. Jakób wysoka, ceny niskie.**  
Vilnius, tel. 44-37-27. (Zam. 434)

**SPRZEDAM drewniany dom w Miedziukach (3 km od Mejszajoty), 25 a ziemi.**  
Vilnius, tel. 45-04-31 od 17.00. (Zam. 442)

**FIRMA "DĖKUI" fachowo wykonuje: — prace hydrauliczne — remonty mieszkań.**  
Vilnius, tel. 47-05-08. (Zam. 225)

**KUPIJEMY czekolki inwestycyjne.**  
Zwracać się Vilnius, Pylimo 17, kdn "Lituva", tel. 62-34-22, 63-47-74. (Zam. 448)

**TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-80-63, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-79-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stoleczyny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, oślecczyński — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i zyrwiniński — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-80-81, tłumacze — 42-80-80, 42-72-71, stylści — 42-72-82, maszyniści — 42-77-72.**

**ZSA "SAUTRA"**

po najniższych cenach może wykonać prace w zakresie budowy nowych dróg i porządku istniejących.

Sprzedajemy i dostarczamy torf (na ulepszenie gleby).

Zwracać się: Vilnius, tel. 56-83-80, 56-81-20.

(Zam. 422)



(+22) 26-22-28

**Fax Informator**

Niezawodna informacja przez całą dobę.

W sprawie zamieszczenia informacji prosimy zwracać się

w Wilnie tel. 65-25-24, w Kownie (27) 22-92-26, w Kłajpedzie (261) 78-274.

(Zam. 87)



Dla pańienek i pań pragnących pracować w reklamie — konkurs "FACIAL COSMETICS" (kosmetyki do twarzy).

Poszukujemy atrakcyjnych twarzy w 5 grupach wiekowych.

Firma "Multipas", skr. pocztowa 483, 2007 Vilnius, tel. 73-59-19 (godz. 11-19).

(Zam. 420)

**19-24 maja: PIELGRZYMKĄ PRAGA (spotkanie z papieżem) — CIEŚCICHOWA**

1-9 czerwca: PIELGRZYMKĄ PARYŻ-LOURDES. Vilnius, tel. 63-82-28. (Zam. 450)

**ZATRUDNIĘ**

**KOBIECĘ**

do prowadzenia domu. Opłata 100 USD oraz utrzymanie i zakwaterowanie.

**Brwino koło Warszawy Tel. 58-50-97 lub Vilnius, tel. 67-20-44.** (Zam. 452)

**ODNAWIAM MIĘKKIE**

**MEBLE**

w domu klienta. Pracuję również w rejonach. Vilnius, tel. 73-54-87. (Zam. 453)

**SPRZEDAJĘ**

**TANIO**

cement w workach i stieroplan. Możemy dostarczyć. Tel. (22) 63-05-49 (godz. 9-18). (Zam. 456)

**PLASZCZE**

**KURTKI**

**BLUZKI**

**SPÓDNICE**

**GARSONKI**

Zakład produkcyjno-usługowy nawiązuje kontakty handlowe. Możliwość zlecenia fasony.

Zyrdarwa k. Warszawy tel. z Wilna do Zyrdarwa 8-104-84934128

z Warszawy do Zyrdarwa 0-4934128

z Zyrdarwa do zakładu 4128 godz. 16.00 — 22.00.

(Zam. 454)

**KALENDARIUM**

\* Sobota (8.IV) jest 98 dniem 1995 r. Do końca roku 267 dni.

\* Znak Zodiaku — Baran.

\* Imieniny: Cezarego, Dionizego, Januarego, Marcellego, Makryna.

\* Wschód Słońca — 6.35, zachód — 20.08. Długość dnia 13 godz. 33 min.

\* Księżyc: Pierwsza kwadra — 8 godz. 36 min.

**Niedziela (9.IV)**

\* Imieniny: Dymitra, Mai, Marcelego, Wadima.

\* Wschód Słońca — 6.33, zachód — 20.10. Długość dnia 13 godz. 37 min.

**Poniedziałek (10.IV)**

\* Imieniny: Makarego, Małgorzaty, Michała.

\* Wschód Słońca — 6.30, zachód — 20.12. Długość dnia 13 godz. 43 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 8 kwietnia zachmurzenie z przelotnymi opadami mokrego śniegu. Wiatr zachodni, północno-zachodni, umiarkowany, do silnego. Temperatura 2-4 stopni ciepła.

W ciągu następných dwóch dni przelotne opady. Temperatura w nocy od -3 do +2 stopni, w dzień 0-5 stopni ciepła.

**DZIURNI WYDANIA:**

Halina JOTKIAŁO

Jan LEWICKI

Kryszyna RUCZYŃSKA

Kryszyna BOGDANOWICZ

Antonina MISZCZUK

Łozeta BORKOWSKA

**KURIER Wileński**

**DZIENNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY**  
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Drukuję Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

**Redaktor Czesław MALEWSKI**

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 6218  
Cena 60 ct  
SL 322

**OGŁOSZENIA I REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:**

W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17; jak też pod

adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):  
\* al. Gedimino 46-1;  
\* ul. Pylimo 26;  
\* al. Gedimino 2;  
Poczta Centralna.

\* W oddziałach łączności:  
\* nr 41, Gerovės 29;  
\* nr 48, Kujalavičiaus 131;  
\* Buišydikių;

\* Kairėlinai;  
\* Nemėžiai;  
\* Nemežis;  
\* Paberžiai;  
\* Pagiriai;  
\* Rudaminai;

\* Salininkai;  
\* Sudėvė.  
**W KOWNIE**  
ul. Biržų 8.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Opinie czytelników zawarte w ogłoszeniach nie zawsze są objęte opinią redakcji.